

Sygn. akt **IC 322/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **L. S. , A. S. (1)**

przeciwko **A. S. (2)**

o zachówek

I. zasądza od pozwanego **A. S. (2)** na rzecz powódki **L. S.** kwotę **34.399,17 złotych** (trzydzieści cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemnaście groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego **A. S. (2)** na rzecz powódki **A. S. (1)** kwotę **34.399,17 złotych** (trzydzieści cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemnaście groszy), wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 października 2017 roku do dnia zapłaty;

III. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego **A. S. (2)** na rzecz powódki **L. S.** kwotę **5.669,00 złotych** (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od pozwanego **A. S. (2)** na rzecz powódki **A. S. (1)** kwotę **5.669,00 złotych** (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego **A. S. (2)** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **1.092,28 złotych** (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt dwa złote dwadzieścia osiem groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państw

Sygn. akt **IC 322/18**

UZASADNIENIE

Małoletnie powódki L. S. oraz A. S. (1) wniosły pozew przeciwko A. S. (2) o zapłatę kwot po 35.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zachowku po K. S. zmarłej dnia 30 czerwca 2017 roku, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódki podały, że spadek po zmarłej w całości na podstawie testamentu nabył pozwany A. S. (2), natomiast syn spadkodawczyni – M. S. oraz jej wnuk – L. S., którego powódki są córkami, zostali w tym testamencie wydziedziczeni.

Zdaniem powódek w skład spadku wchodziła nieruchomość lokalowa o wartości 210.000 zł.

(pozew – k. 3-6)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa co do kwoty ponad 50.000 zł, uznał powództwo do zapłaty zachowku na rzecz każdej z powódek kwoty po 25.000 zł, rozłożenie spłaty na 60 rat oraz nieobciążanie kosztami procesu z uwagi na uznanie powództwa przy pierwszej czynności procesowej.

Zdaniem pozwanego wartość lokalu mieszkalnego, wchodzącego w skład masy spadkowej wynosiła 150.000 zł. Podniósł również, że żądanie powódek narusza zasady współzycia społecznego, bowiem wydziedziczeni przez ostatnią dekadę nie interesowali się spadkodawczynią.

(odpowiedź na pozew – k. 52, 55)

Stan faktyczny

Spadek po zmarłej w dniu 30 czerwca 2017 roku K. S. na podstawie testamentu z dnia 10 stycznia 2011 roku nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza jej syn A. S. (2) (pozwany).

(okoliczność bezsporna: odpis skrócony aktu zgonu – k. 14, testament – k. 23-24, postanowienia – k. 46, 47)

Spadkodawczyni pozostawiła dwoje synów: A. S. (2) oraz M. S., który wraz ze swoim synem (wnukiem spadkodawczyni) L. S., będącym ojcem powódek, został wydziedziczony w testamencie.

(okoliczności bezsporne: odpisy skrócone aktów urodzenia – k. 15-22)

W skład spadku po K. S. wchodziła nieruchomość lokalowa objęta księgą wieczystą o numerze (...) o wartości 182.700 zł na dzień 30 czerwca 2017 roku.

(dowód: odpis zwykły księgi wieczystej – k. 8-10, opinia biegłego J. Ś. – k. 85-132 wraz z pisemną opinią uzupełniającą – k. 173-176)

Pozwany A. S. (2) ma obecnie 56 lat. Mieszka w Niemczech, a pracuje w Holandii. Otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie około 2.000 Euro netto, w tym wliczona jest kwota 135 Euro na dojazdy do pracy. Miesięcznie wydaje na swoje utrzymanie oraz zobowiązania kwotę około 1360-1460 Euro. Posiada 2 samochody osobowe marki S. (roczniki: 2005 oraz 2008).

(dowód: przesłuchanie pozwanego – k. 77, płyta CD – k. 80)

Pismem z dnia 7 września 2017 roku (odebrany dnia 16 września 2017 roku) powódki – przez przedstawiciela ustawowego – wezwały pozwanego do zapłaty – w terminie 14 dni – zachowku na ich rzecz w łącznej kwocie 70.000 zł. Pozwany odmówił, informując, że konieczne jest przeprowadzenie postępowania spadkowego i dopiero po tym czasie żądanie może być spełnione, a powódkom przysługiwać będzie prawo do wystąpienia z pozwem o zapłatę zachowku.

(okoliczności bezsporne: pismo – k. 25 wraz z dowodem odbioru – k. 26, pismo – k. 27-28, pismo – k. 30 wraz z dowodem odbioru – k. 31)

Powódki nie otrzymały jak dotąd zachowku po zmarłej K. S..

(okoliczność bezsporna)

Ocena dowodów

Zasadniczą osią sporu była kwestia wyceny nieruchomości spadkowej. W tym zakresie sąd uznał opinię biegłego J. Ś. (wraz z pisemnym uzupełnieniem k. 173-176) za jasną, pełną i wewnętrznie niesprzeczną. Metoda i kryteria wyceny są zgodne z prawem i wykształconą od lat praktyką rzeczoznawców majątkowych.

Główne zarzuty pełnomocnika powódek sprowadzały się do kwestionowania zasadności przyjęcia do wyceny cen transakcyjnych nieruchomości zaniżających średnią cenę metra kwadratowego oraz przyjęcie zbyt niskich współczynników korygujących z uwagi na lokalizację oraz piętro. Należy zauważyć, że każda wycena nieruchomości może się różnić. Pełnomocnik powódki dużo miejsca poświęcił przekonywaniu, że położenie przedmiotowego lokalu jest bardzo dobre, z czym nie można się zgodzić. Takie określenie przystaje do nieruchomości w centrum, nie natomiast do nieruchomości położonych dalej. Biegły w opinii określił wartość współczynnika korygującego na 0,082 z zakresu 0,043-0,101, a więc w górnej granicy. Poza tym cecha położenia nieruchomości miała tylko 8-procentowy wpływ na całą wycenę spośród pozostałych cech. Jeżeli nawet współczynnik korygujący przy tej cesze był niski, to nie miało to tak znaczącego wpływu z uwagi na jej wagę. Zauważyć należy, że wagi cech ustalane są w oparciu o analizę i charakterystykę rynku i nie są dla każdej opinii ustalane indywidualnie. Nie powinno być również wątpliwości, co do niskiego standardu wykończenia lokalu, co wynika z dokumentacji fotograficznej, uzupełniającej pisemny opis stanu lokalu, zastanego podczas oględziny lokalu przez biegłego.

Biegły nie był również zobowiązany do wyceniania każdej z nieruchomości przyjętych do porównania. Istotą przyjętego przez biegłego sposobu wyceny jest ustalenie wartości średnich metra kwadratowego nieruchomości podobnych, a następnie skorygowanie otrzymanej wartości o współczynniki korygujące i wagi cech rynkowych.

Jeżeli zaś chodzi o przyjęcie do wyceny to biegły na k. 16 opinii wykonał analizę dokładności obliczonej średniej (odchylenie standardowe – 1.013,07 zł), obrazując wyniki w formie krzywej L'a-G.. Graficzna prezentacja dowodzi, że ustalona wartość metra kwadratowego przedmiotowej nieruchomości mieści się na tej krzywej, prezentującej tzw. rozkład normalny. W przypadku gdyby wartość ta była zaniżona albo zawyżona, wartość ta nie znajdowała się na tej krzywej. Pełnomocnik pozwanej myli pojęcia mediany (najczęściej występującej obserwacji) do średniej arytmetycznej, do której obliczenia przyjmuje się wartości wyższe i niższe od ustalonego wyniku. Z przeprowadzonej przez biegłego nie wynika, aby jakiegokolwiek obserwacje były obserwacjami odstającymi. Poza tym przy przyjęciu 16 obserwacji, wartość każdej z nich nie ma tak dużego wpływu na ostateczną wycenę.

Znaczącego wpływu na wycenę nie miała cecha: piętro. Biegły zważył ją na 12 % i przyjął niski współczynnik korygujący z uwagi na położenie mieszkania na parterze. Bez wątplenia takie położenie nieruchomości zwiększa ryzyko kradzieży z włamaniem z przyczyn, których tłumaczyć nie trzeba. Nawet jeśli uznać za pełnomocnikiem powódek, że w G. występuje niski współczynnik kradzieży, co wynika ze statystyk policyjnych, których twierdzący nie dołączył, to okoliczność ta mogłaby mieć wpływ na cechę nie zaś na wartość współczynnika korygującego.

Odnosząc się do prywatnej opinii przedłożonej przez stronę powodową, nie stanowiła ona dowodu w sprawie. Zważyć należało po pierwsze, że suma współczynników korygujących w obu opiniach jest zbliżona (różni się w przybliżeniu o 0,04) i również z tej przyczyny zarzuty w tym zakresie są niezasadne, skoro strona powodowa zgadza się z ustaleniem zbliżonych współczynników w prywatnej opinii. Różnica w wycenie nieruchomości pomiędzy obiema opiniami wynika z faktu, że rzeczoznawca działający na zlecenie strony powodowej przyjął do porównania wartości nieruchomości jedynie z 2018 roku. Nie wyłącza to jednak możliwości przyjęcia okresu wskazanego przez biegłego, to jest okresu 24 miesięcy sprzed daty sporządzenia opinii.

Jeżeli chodzi o ocenę zeznań pozwanej, zdaniem Sądu są one szczerze, spójne, niesprzeczne i wystarczające dla ustalenia jego sytuacji majątkowej, osobistej i rodzinnej na potrzeby rozważenia przesłanej rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty (320 k.p.c.), a nadto nie były one kwestionowane przez powódki.

Uzupełnieniem powyższego jest pisemna uzupełniająca opinia biegłego.

Wiarygodne były również dowody z dokumentów, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a nadto część z nich stanowiła dokumenty urzędowe.

Sąd zważył, co następuje:

Gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, powódki uzyskałyby 1/4 spadku po zmarłej babce (por. art. 931 § 2 k.c. – osoby wydziedziczone należy traktować tak, jakby nie dożyły otwarcia spadku). Zatem należny powódkom zachowek, z uwagi na to, że są małoletnie wynosił 2/3 wartości spadku (por. art. 991 § 1 k.p.c.), jaki uzyskałyby w przypadku dziedziczenia ustawowego, co daje 1/6 całości spadku.

Skoro jedynym składnikiem masy spadkowej był lokal mieszkalny wyceniony przez biegłego na kwotę 182.700 zł, to należny zachowek na rzecz każdej z powódek stanowił szóstą część tej kwoty i winien wynosić tj. 30.450 zł.

Suma dochodzona przez powódki powyżej tej wartości należało uznać za niezasadną jako zawyżoną.

Niezasadne okazało się powołanie przez pozwanego na niezgodność żądania powódek z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), albowiem pozwany nie zaoferował Sądowi na tą okoliczność żadnego dowodu, a nadto uznał powództwo co do zasady, nie zgadzając się jedynie z jego wysokością.

Odsetki zasądzono na podstawie art. 455 k.c. 481 § 1 i § 2 k.c. z uwagi na to, że pozwany dnia 16 września 2017 roku otrzymał wezwanie do zapłaty zachowku w terminie dni, który upłynął dnia 30 września 2017 roku. W następnym dniu roszczenie stało się wymagalne i nie było ono zależne od wydania postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, bowiem orzeczenie to miało charakter deklaratoryjny (stwierdzało prawo, a nie je kształtowało). Taki sam charakter ma zresztą wyrok w niniejszej sprawie. Istotne było to, że pozwany w momencie wezwania go do zapłaty był w stanie racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku.

Brak było podstaw do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty (art. 320 k.p.c.). Sąd miał na uwadze, że pozwany znajduje się w korzystnej sytuacji finansowej. Przesłuchiwany w charakterze strony zadeklarował, że jest w stanie spłacać powódki kwotą 500 Euro miesięcznie. Bez wątpienia od czasu wezwania go do zapłaty do chwili obecnej był w stanie zgromadzić środki pieniężne na ten cel, tym bardziej, że uznał powództwo do kwoty 25.000 zł na rzecz każdej z powódek, co jednak nie wiązało się z zapłatą tej kwoty ani w całości ani w części. Poza tym pozwany posiada dwa samochody osobowe, z czego, jak oświadczył, jeden jest w stanie spieniężyć na kwotę około 2.000 Euro. Nadto jest właścicielem lokalu mieszkalnego, będącego główną osią sporu w niniejszym postępowaniu. Pozwany ma możliwość jego wynajmowania i osiągania z tego tytułu dochodu w wysokości co najmniej 1.000 zł miesięcznie (przy założeniu ceny 500 zł za najem pokoju, jako ceny niezwykle atrakcyjnej na rynku Trójmiejskim, nawet przy standardzie lokalu, wynikającym z opinii biegłego), skoro obecnie nie służy mu ono do zaspokajania jego potrzeb mieszkaniowych (ani przez okres następnych 7-8 lat służyć temu nie będzie), ewentualnie lokal ten może stanowić zabezpieczenie zaciągniętego zobowiązania kredytowego.

O kosztach orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielenie). Sąd przyjął omyłkowo (o czym mowa poniżej), iż każda z powódek wygrała proces w 87%, pozwany – w 13%. Koszty każdej z powódek to: opłata od pozwu (1.750 zł), opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (3.600 złotych - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U.1804.2015 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (400 zł).

Ponadto w punkcie VI. wyroku na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust. 1 i art. 83 i 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) rozstrzygnięto o nieopłaconych kosztach sądowych

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w treści wydanego wyroku, pomimo oparcia go na opinii biegłego sądowego uznanej za podstawę swoich rozważań, Sąd omyłkowo dokonując wyliczeń - jako ich podstawy użył wartości nieruchomości wskazanej w załączonej przez pełnomocnika powódek opinii prywatnej. Tym samym wartość należnego zachowku Sąd rozliczył nie według wartości 182.700 złotych, jak wynikało z opinii biegłego sądowego, a według wartości 206.395,00 złotych, co wynikało z opinii prywatnej.

Mając na względzie powyższe Sąd omyłkowo jako wartość należnego powódkom świadczenia przyjął kwotę 34.399,17 złotych, zamiast kwoty 30.450,00 złotych, co wynikałoby z kwoty wynikającej z opinii biegłego.

Powyższe przekładało się na wartość rozliczeń między stronami w punktach IV i V sentencji – gdzie kwoty należne z tytułu kosztów winny stanowić nie 98,3% kosztów poniesionych, a 87% tych kosztów to jest każdorazowo 5.017,29 złotych, zamiast zasądzonych 5.669,00 złotych.

Z kolei wartość niepokrytej zaliczki, do której uiszczenia był zobowiązany był pozwany winna wynosić kwotę 950,00 złotych, zgodnie z zakresem przegranej procesowej pozwanego.